

Sygn. akt VI Gz 216/16

POSTANOWIENIE

Dnia 08 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jerzy P. Naworski (spr.)

Sędziowie: SO Zbigniew Krepski, SO Joanna Rusińska

po rozpoznaniu w dniu 08 grudnia 2016 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku dłużnika (...) S.A. w G.

o otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego

na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 08 września 2016r., sygn. akt V GR 8/16

postanawia

uchylić zaskarżone postanowienie

Jerzy P. Naworski

Zbigniew Krepski Joanna Rusińska

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy odmówił otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego (...) S.A. w G. i obciążył go kosztami postępowania. Sąd ten ustalił, że wnioskodawca prowadzi działalność gospodarczą od 2012 r., a obecnie jest niewypłacalny. Jeden z wierzycieli złożył wniosek o ogłoszenie upadłości. Miesięczne koszty prowadzenia działalności wnioskodawcy wynoszą 34.349,00 zł, wymagalne zobowiązania przekraczają 4 mln 300 tys złotych, a szacunkowa wartość majątku ok. 10 mln złotych.

Sąd pierwszej instancji uznał, że otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego byłoby krzywdzące dla wierzycieli, gdyż brak jest realnych perspektyw na wykonanie układu, a w konsekwencji w oparciu o art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 1574 ze zm., dalej jako prawo restrukturyzacyjne) odmówił wszczęcia postępowania restrukturyzacyjnego. Jak podkreślił ten Sąd, stan majątku dłużnika wykazany przez niego we wniosku wskazuje, że w postępowaniu upadłościowym wierzyciele mogą zostać zaspokojeni w stu procentach, a odmowa wszczęcia postępowanie restrukturyzacyjnego powinna nastąpić wtedy, gdy w wyniku postępowania restrukturyzacyjnego wierzyciele zostaną zaspokojeni w mniejszym stopniu niż po likwidacji majątku dłużnika w postępowaniu upadłościowym (k. 12-13, s. 2).

Dłużnik w zażaleniu na to postanowienie zarzucił mu naruszenie art. 2,3,4,6,7,8,12,227,228 i 232 prawa restrukturyzacyjnego i wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Skarżący podniósł, że we wniosku wykazał przychód na dzień 31 lipca 2016 r. w wysokości 317.843,70 zł, a sprawozdanie finansowe za 9 miesięcy 2016 r. miesięcy wykazuje przychód na poziomie 438.679,68 zł i dodatni wynik finansowy wysokości 13.692,31 zł do opodatkowania.

Zobowiązania dłużnika w kwocie 1.846.873,40 zł nie są wymagalne, a wierzyciele, którym przysługują wierzytelności w tej wysokości poparli wnioski o otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego. Suma wierzytelności objętych z mocy prawa układem we wskazanej wysokości stanowi znaczną większość. Ze sprawozdania finansowego na koniec września 2016 r. wynika, że spółka generuje przychody w wysokości zakładanej planem naprawczym. Wszystkie przedstawione argumenty wykluczają twierdzenie o braku realnych perspektyw na wykonanie układu. Skarżący zakwestionował też sprawozdanie tymczasowego nadzorca sądowego (k. (42-45)).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wprawdzie skarżący w zażaleniu wskazał na naruszenie przez Sąd Rejonowy szeregu przepisów prawa restrukturyzacyjnego, ale w istocie rzeczy problem sprowadza się do zarzutu błędnego ustalenia, że skutkiem otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego byłoby pokrzywdzenie wierzycieli. Innymi słowy chodzi o ustalenie, czy stan faktyczny sprawy jest objęty hipotezą art. 8 ust. 1 prawa restrukturyzacyjnego. W związku z tym zarzut naruszenia pozostałych wymienionych w petitum zażalenia unormowań można pominąć tym bardziej, że skarżący ograniczył się do ich wyszczególnienia bez podania na czym polega ich naruszenie. Nie oznacza to konieczności analizy stanu faktycznego w kontekście, zwłaszcza art. 3 ust. 1 tego prawa.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 prawa restrukturyzacyjnego, sąd omawia otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, jeżeli skutkiem tego postępowania byłoby pokrzywdzenie wierzycieli. Sąd pierwszej instancji odwołał się w tej materii do sprawozdania tymczasowego nadzorca sądowego w sprawie VU 181/15 oraz podkreślił, że poza brakiem perspektyw na realne wykonanie układu wierzyciele w wyniku postępowania restrukturyzacyjnego byłiby zaspokojeni w mniejszym stopniu niż po likwidacji majątku dłużnika w postępowaniu upadłościowym (k. 33-33, s. 2).

Restrukturyzacja zobowiązań z istoty rzeczy prowadzi do ograniczenia praw wierzycieli. Nie może jednak powodować ich pokrzywdzenia. Z uwzględnieniem dorobku doktryny i judykatury w zakresie tego zwrotu na gruncie art. 527 k.c. należy uznać, że przez pokrzywdzenie wierzycieli należałoby rozumieć niższy poziom zaspokojenia, jakiego wierzyciele mogliby oczekiwać w postępowaniu restrukturyzacyjnym w porównaniu z alternatywnymi drogami prawnymi (zwłaszcza upadłością). Ocena poziomu zaspokojenia (pokrzywdzenia wierzycieli) ma na celu eliminację wniosków zarówno o restrukturyzację, która jest niepotrzebna, jak i taką, która jest nieuzasadniona.

W pierwszym przypadku już w świetle art. 6 prawa restrukturyzacyjnego sąd nie powinien dopuszczać do otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego wobec dłużnika, który jedynie pozoruje zagrożenie niewypłacalnością. Restrukturyzacja ma na celu uniknięcie konieczności ogłoszenia upadłości (art. 3 ust. 1 in principio prawa restrukturyzacyjnego), stąd uszczuplenie praw wierzycieli powinno następować zgodnie z zasadą proporcjonalności. Niedopuszczalna jest nadmierna restrukturyzacja, która miałaby przynieść dłużnikowi nieuzasadnione korzyści poprzez np. tak daleko idące umorzenie wierzytelności, że skutkowałoby ono w istocie rzeczy nie restrukturyzacją, lecz oddłużeniem charakterystycznym dla osób fizycznych.

W drugim przypadku odmowa otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego może być uzasadniona tym, że brak realnych szans na przeprowadzenie skutecznej restrukturyzacji. Zasadniczo będzie tu chodziło o okoliczności dotyczące samego dłużnika (nikły majątek), ale konieczne do uwzględnienia są także wpływy zewnętrzne, a zwłaszcza aktualna koniunktura na rynku właściwym. Przepis art. 8 ust. 1 prawa restrukturyzacyjnego ma więc pełnić funkcję zapory przed wnioskami spóźnionymi (składanymi już w razie utrwalonej niewypłacalności, tj. w sytuacji istotnego przekroczenia terminu z art. 21 ust. 1 prawa upadłościowego) oraz wnioskami pozorowanymi, składanymi np. w celu uwolnienia się z odpowiedzialności na podstawie art. 21 ust. 3 prawa upadłościowego lub art. 299 k.s.h.

W rozpoznawanej sprawie chodzi o przesądzenie, czy w rachubę wchodzi drugi przypadek, skoro Sąd pierwszej instancji wprost twierdził, że brak jest realnych perspektyw na wykonanie układu.

Z załączonego do wniosku rachunku zysków i strat wynika, że na koniec lipca 2016 r. dłużnik osiągnął przychody netto w wysokości 314.843,70 zł (k. 15), a dołączony do zażalenia rachunek zysków i start wskazuje, że na koniec września 2016 r. wzrosły one do 438.679,68 zł. Sprawozdanie wykazuje też niewielki zysk 13.692,31 zł (k. 46).

Wbrew Sądowi a quo, który oparł się o sprawozdanie z czynności tymczasowego nadzorca sądowego (k. 165 akt V GU181/15), nie wszystkie zobowiązania dłużnika w wysokości 4.397.719,44 zł są wymagalne. Do wniosku dłużnik dołożył spis wierzycieli na koniec lipca 2016 r., objętych układem, z którego wynika, że wierzytelności w wysokości 1.846.873,40 zł nie były wymagalne na dzień składania wniosku (k. 18), a ich część nie jest wymagalna także obecnie, co dotyczy zobowiązań w znacznej wysokości (k. 18). Co istotne wierzyciele ci poparli zgodę na otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego (k. 55-59). Wierzyciel, który złożył wniosek o ogłoszenie upadłości, (...) S.A., jest zabezpieczony rzeczowo.

Przestawione okoliczności podważają ustalenia Sądu meriti, że brak jest realnych perspektyw na wykonanie układu. Wprawdzie zgodzić trzeba się z tezą, że stan majątku dłużnika gwarantuje zaspokojenie wierzycieli w stu procentach, ale argument, ten, sam przez się, nie przesądza o tym, że skutkiem postępowania restrukturyzacyjnego będzie pokrzywdzenie wierzycieli. Nie bez znaczenia jest i to, że, jak ustalił Sąd Rejonowy, dłużnik zajmuje się wynajmem i zarządzaniem nieruchomościami własnymi i dzierżawionymi, a więc działalnością nie wymagającą zatrudnienia dużej liczby pracowników. Istotna jest również znaczna wartość majątku dłużnika przekraczająca 10 mln złotych, która gwarantuje, zaspokojenie wierzycieli nie tylko w sytuacji upadłości dłużnika.

Przepis art. 3 ust. 1 prawa restrukturyzacyjnego definiuje postępowanie restrukturyzacyjne jako pierwszoplanowy środek prawny, który ma zapobiec konieczności ogłoszenia upadłości niewypłacalnego dłużnika. Znalazła w nim więc wyraz zasada pierwszeństwa restrukturyzacji nad upadłością. Z tego punktu widzenia unormowanie art. 8 ust. 1 prawa restrukturyzacyjnego jawi się jako norma wyjątkowa, która winna być stosowana z dużą ostrożnością tak, aby nie podważyć wymienionej zasady.

Wszystkie przedstawione racje potwierdzają zarzut błędnego ustalenia, że stan faktyczny sprawy podpada pod art. 8 ust. 1 prawa restrukturyzacyjnego. W związku z tym należało na podstawie art. 386 § 1 w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c., art. 209 i art. 236 § 2 prawa restrukturyzacyjnego uchylić zaskarżone postanowienie.

Jerzy P. Naworski

Zbigniew Krepski Joanna Rusińska

Skarga kasacyjna nie służy

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)